

Tak powstawał but żarecki przez wieki,
stąd go kupcy w świat wywozili daleki.
Teraz idźcie dalej i skręćcie w pierwszą w prawo,
do słupa, co w rozkroku stoi, podążajcie żwawo.

Kierunek trasy znów na wieżę kościoła obierajcie,
maszerując, buty na sześciokątach zdzierajcie.
Wędrujcie uliczką, która na długo przede mną była,
kiedyś bardzo gwarna, ludność żydowską gromadziła.

Domki niskie ze sobą jakby posklejane,
w charakterystyczną zabudowę poukładane.
Garbarze, kuśnierze, krawcy i szewcy w tych uliczkach
działali
i towar wszystkim chętnym z zyskiem sprzedawali.

Wąską uliczką do skrzyżowania dochodzicie,
skręćcie tam w prawo, a dawną synagogę ujrzycie.
Szukajcie tablicy gdzie informacje pożądanę,
które w zagadki muszą być wpisane.

W miejscu placu zabaw, dawniej była,
10
w której ludność żydowska rytualnie się myła.
Zniknął również , tuż spod dużej synagogi
5 11
i wiele innych zabytków Żarek już nie zdoła.

Zostawiając synagogę, ruszcie w południową stronę.
Z lewej bank, stary - miejsce Wam znajome.
8

Krótki spacer znak „Koziegłowy” zatrzyma.
Skręćcie w prawo, bo karczma Wasz skarb ukrywa.
Tam hasło wypowiedzcie właśnie rozwiązane,
a cieszyć się skarbem będzie Wam dane.

Dziękuję pięknie za wspólną wyprawę.
Wpiszcie do książki, jak przeżyliście zabawę.
Miło mi było po Żarkach Was prowadzić.
Pieczętkę odbijcie i chciejcie dla innych ją zostawić.

HASŁO:
1 2 3 4 5 6 7 8

9 10 11 12 13 14 15 16

miejsce na SKARB

Zapraszamy
na 19-cie innych wypraw w sąsiednich gminach!

Informacje na stronach:
www.bractwokuznic.pl, www.jura-ppj.pl,
www.razemnawyzyny.pl, www.bestquest.pl

Quest powstał w ramach projektu współpracy
pt. "Questing - edukacyjnym sekretem turystycznym", realizowanym
na obszarze 20-tu gmin przez trzy Lokalne Grupy Działania:

"BRACTWO KUŹNIC" (gminy - Boronów, Kamienica Polska,
Konopiska, Poczesna, Starcza);

"PARTNERSTWO PÓŁNOCNEJ JURY" (gminy - Janów, Koziegłowy,
Lelów, Mstów, Niegowa, Olsztyn, Poraj, Przyrów, Żarki);

"RAZEM NA WYŻYNY" (gminy - Dąbrowa Zielona, Kłomnice, Kruszyna,
Miedźno, Mykanów, Rędziny).

Dziękujemy
za przygotowanie questu wszystkim osobom uczestniczącym
w spotkaniach i zaangażowanym w jego tworzenie.

KONSULTACJE: Fundacja Miejsc i Ludzi Aktywnych



OPIEKUN QUESTU: Stowarzyszenie "Partnerstwo Północnej Jury",
tel. 34 327 89 43



Żarki wczoraj i dziś - szlakiem pociągła* i drajfusa*

Gdzie to jest?

Żarki – miasto leżące w północnej części Jury Krakowsko-
Częstochowskiej. Przebiegają tędy dogodnie połączenia drogowe
w kierunku Kielc, Częstochowy, Katowic i Opola. Dojazd koleją do
Myszkowa, skąd autobusami do Żarek. Wyprawę należy rozpocząć
z parkingu na ul. Koziegłowskiej. N: 50°37'29.9" E: 19°21'45.7"

Tematyka

Żarki swój rozwój zawdzięczają kupcom i rzemieślnikom.
Przywilej organizowania jarmarków Żarczanie otrzymali przed 450
laty, do dziś targowisko prężnie działa. Quest prowadzi przez
miejsca, gdzie dawniej kupcy sprzedawali swoje towary, a i dziś
można zrobić różnorodny zakupy, w tym nabyć wyroby żareckich
rzemieślników, przede wszystkim słynnych szewców.

Jak szukać skarbu?

Wędrując questem, należy zbierać literki z rozwiązywanych
zagadek, które utworzą hasło dostępu do skarbu.

Czas przejścia: około 1 godzina

Udanej zabawy!

* narzędzia szewskie



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4- Leader
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie 421 "Wdrażanie projektów współpracy".
Projekt "Questing - edukacyjnym sekretem turystycznym" realizowany jest przez:
LGD "Bractwo Kuźnic", Stowarzyszenie "Partnerstwo Północnej Jury" i Stowarzyszenie "Razem na wyżyny".
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich
na lata 2007-2013 Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Witam pięknie w moim mieście,
garść humoru z sobą weźcie.
Piotr Steinkeller me nazwisko,
o Żarkach opowiem Wam wszystko.

Właścicielem Żarek niegdyś byłem,
fabrykę i zakład mechaniczny stworzyłem.
Dzisiaj przewodnikiem Waszym być mam,
więc do wędrowki po mieście zachęcę.

Kiedyś tu mury miejskie były,
pałacyk hrabiny Raczyńskiej chroniły.
Wokół cztery baszty stały,
miasto nasze ozdabiały.



Spójrzcie w prawo, spójrzcie w lewo,
szukajcie parku lokalnego.
W nim L na cokole stoi,
błogosławiony z polskiego papieża woli.

Za moich czasów lampy gazowe tu stały
i ulice po zmroku nam oświetlały.
Później stacja paliw tu królowała
i benzynę kierowcom sprzedawała.

Z prawej w oddali pomnik Kościuszki Tadeusza,
a w lewo, w stronę placu zabaw Wasza trasa rusza.
Gdy dojdziecie do końca środkowej parku alei,
skróćcie w lewo i kroczcie dalej w nadziei.

Znak skrętu w prawo trasę Wam wytyczy.
Idźcie teraz chodnikiem następnej ulicy.
Miniecie ceglane dwie kamienice,
które skrywają swe tajemnice.



Tuż obok stary rynek wita Was mile.
To plac Jana Pawła II, odpocznijcie chwilę.
Wybudowana rekonstrukcja z wapienia,
dawnej jatki* daje ślady istnienia.

Od wapiennych ruin wieża kościelna drogę wskaże.
Idźcie do szumu wody, a Matka się ukáže.

Na kamienicy starej trzy aniołki czuwają,
one na miejsce dawnego getta spoglądają.

Teraz do kościoła zapraszam na zadumy chwilę,
świątynię tę za życia swego z dumą odnowiłem.
Na tablicy z podziękowaniem imię me ujrzysz drugie -

*sklep z mięsem

Pora dalej w drogę, przed wyjściem niech każdy się skłoni.

Gdy wyjdziecie z kościoła, idźcie w prawą stronę.
Tam znaki stoją, lecz nie dotyczą Was one.
Na przekór im, skróćcie więc w prawo,
by do następnego skrzyżowania dojść żwawo.

Tam szyld starej niechaj Was nie nęci,
choć na świeże bułeczki macie wiele chęci.
Idźcie w prawo, gdzie w murze Matka Boska góruje,
we właściwą uliczkę swym wzrokiem Was skieruje.

Tam na wielkim placu stoją zabytkowe stodoły,
kiedyś tu rolnicy trzymali zbóż całe wory.
Żarczanie na uboczu te spichlerze postawili,
w ten sposób od pożogi zbiory swe chronili.

Od Zygmunta Augusta w Żarkach handlowano
i tradycje kupieckie do dziś zachowano.
Z dziada pradziada każdy swój fach szlifuje
i z obcymi towarami na targu konkuruje.



Dzisiaj w środy i soboty plac w jarmark się przeistacza
i bogactwem towarów nas wszystkich uracza.

Zabytkowe stodoły cmentarz zasłaniają,
ale odwiedzić go wolną chwilą nie zabraniają.
Tam liczne grobowce, krzyże i pomniki,
wielu bohaterów strzegą już na wieki.



Skróćcie w lewą drogę wzdłuż domów biegnącą.
Po prawej miniecie budynek okrągły jak słońce.

Stodoły wciąż podziwia Wasze prawe oko.
Na wprost wyrastają drzewa dość wysoko.
Wzdłuż zagajnika idźcie przed siebie żwawo,
a okazała bryła gimnazjum ujrzycie na prawo.

Gdy już dojdziecie do końca budynku szkoły,
patrzcie w prawo gdzie młyn z wapienia stoi wesoły.
Przez dziesiątki lat rolnicy mieli w nim zboże,
a teraz muzeum rzemiosła będzie tu być może.

Teraz przyszła pora, by zagadka była przedstawiona,
odpowiedź to mijanej szkoły imiona patrona.
W kratkę poniżej wpiszcie dobre rozwiązanie:
To - brawo! Wykonaliście zadanie.

Potem w tył zwrot plecami się odwróćcie do młyna,
wejdźcie w ulicę, co się przed Wami rozpoczyna.
Za moich czasów ludzie furmankami tędy jeździli,
choć droga była wąska, jakoś sobie radzili.

Właśnie wyszliście na ulicę Leśniowską,
dawniej wielu kupców towary nią wiozła.
Powozy przy klasztorze Leśniowskim stawały,
przy cudownym źródleku z wodopoju korzystały.

Teraz idźcie w dół, w lewo starym handlowym traktem.
Nie docenić uroku Żarek byłoby nietaktem.
Na rondzie znajdź napis do strzałki wstawiony,
wyraz wpisany - jestem zadowolony.

12

Szybkim krokiem ruszajcie w dół gdzie woda,
a nad nią wierzby i bujna przyroda.

Po prawej stronie staw mijacie,
zaraz za mostkiem w lewo odbijacie.
Schodkami i ścieżką wzdłuż rzeki - aż bród,
obok niego przez mostek tnijcie drogę na skrót.

Między płotami dróżką przed siebie wędrujecie
i w stronę wieży kościoła się kierujecie.
W miejscu starej kuźni dziś spawają,
dzięki nim elementy cholewek szewcy wycinają.

W moich czasach takich dziwów nie było,
całe buty się ręcznie robiło.
Szewc na kopyto cholewkę nazywał,
do niej dratwą drewnianą spód przyszywał.